

Kwiat Lawendy – Angela

Tworzę galaktyki, ej, ej
Tworzę galaktyki, a, ej
Tworzę swój świat, pomimo tych wad,
To jest dla mnie jak aromatyczny kwiat
Lecieć do gwiazd, zatrzymać czas
Spojrzeć na blask galaktyki, pył gwiazd
Nie widać materii, czuć kwiat lawendy
Mówili, że zmienią tytuł legendy
Poszliśmy drogą, nie chciałam iść tędy
Ten stan przypomina kiedy puściły pędy
Wędruję po świecie jak Vasco da Gama
Przepływam przez kanał absty, Panamax
Alprazolam, muzyka jak xanax
Prozac, tutaj grass to standard
Wygrywam każdy dzień, asa miałam w kartach
Rzucam cień na sprawy, które powstrzymały atak
Atakuję kłamstwa, bo przez nie już przegrałam
Perypetia, otwiera się nocna brama, ej
Ale nie jestem sama, bitwa pod Amba
Bronię się zawsze, gdy ucieknę wracam
Morderca przepłaca, z pewnością jak władca
Z oczami jak dawca, ponad połowa to plagiat, afgan
Asterix na ławkach, batman, ej
Nikt nas nie sprawdza, faza, ej
Iluzja każda powoduje dziwne stany, optyczna mantra, a
Tworzę swój świat, pomimo tych wad,
To jest dla mnie jak aromatyczny kwiat
Lecieć do gwiazd, zatrzymać czas
Spojrzeć na blask galaktyki, pył gwiazd
Nie widać materii, czuć kwiat lawendy
Mówili, że zmienią tytuł legendy
Poszliśmy drogą, nie chciałam iść tędy
Ten stan przypomina kiedy puściły pędy
Szukamy dobroci w zimnych sercach, instynkt wilka
Bez śladu szukamy puli marzeń to koniczynka
Gubimy sens ważnych spraw czekając na finał

Metka, grołba olbrzymia
Omijasz prawdę jakby to były Pompeje,
Nagła i zmienna Hypatia to sen jest
Tworzę ziomek swój Eden, ta galaktyka zje mnie
Codziennie lubię odlecieć i stać się tłem
Widzimy to co najlepsze, walczymy o puchar
Oczy otwarte szeroko, to kolejna runda
To nowy początek, poprawny dwutakt
To skok na bungee, skarby w murach
Tworzę spiralę galaktyk, muzyka zwycięstwa, kantyk
Dużo teorii, chyba należę do Warny,
Andy, skaczę ze szczytu jak Małysz
Tworzę swój świat, pomimo tych wad,
To jest dla mnie jak aromatyczny kwiat
Lecieć do gwiazd, zatrzymać czas
Spojrzeć na blask galaktyki, pył gwiazd
Nie widać materii, czuć kwiat lawendy
Mówili, że zmienią tytuł legendy
Poszliśmy drogą, nie chciałam iść tędy
Ten stan przypomina kiedy puściły pędy
Tworzę galaktyki, galaktyki
Tworzę galaktyki, galaktyki, ej



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych